



Sygn. akt II CSK 392/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Prokuratora Okręgowego w P.
przeciwko Towarzystwu [...]
o ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 kwietnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 11 grudnia 2013 r.,

I. uchyla zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 9 maja 2013, (pkt I) oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego,

II. odrzuca skargę kasacyjną w części zaskarżającej zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 9 maja 2013 r., przez oddalenie powództwa.

UZASADNIENIE

Prokurator Okręgowy w P. domagał się ustalenia, że stowarzyszenie Towarzystwo [...], wpisane przez Sąd Rejonowy w P. do rejestru stowarzyszeń Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 18 kwietnia 2002 r., a zarejestrowane wcześniej w rejestrze stowarzyszeń Sądu Wojewódzkiego w P. na podstawie postanowienia tego Sądu z dnia 6 lipca 1992 r., jest inną osobą prawną niż stowarzyszenie Towarzystwo [...], zlikwidowane decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P., której nieważność stwierdzono decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 listopada 1991 r. Jako podstawę prawną powództwa wskazał art. 7 i art. 189 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2009 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Zdaniem Sądu powód nie domagał się ustalenia ani istnienia prawa, ani stosunku prawnego, a jedynie faktu niemającego charakteru prawotwórczego; ponadto nie ma on interesu prawnego do wytoczenia powództwa o ustalenie.

Apelację od tego wyroku Sąd Apelacyjny oddalił dnia 20 maja 2009 r. Sąd odwoławczy przyjął, że powód domagał się dopuszczalnego ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. faktu prawotwórczego polegającego na stwierdzeniu, iż nie ma związku między stowarzyszeniem Towarzystwo [...], zarejestrowanym w Krajowym Rejestrze Sądowym, a stowarzyszeniem o tej samej nazwie, powstałym i zarejestrowanym w dniu 19 grudnia 1933 r. Powództwo jest jednak nieuzasadnione, albowiem nie ma podstaw do przyjęcia, aby oprócz zarejestrowanego przed wojną Towarzystwa [...] - wobec niezakończenia jego postępowania likwidacyjnego i unieważnienia decyzji o likwidacji - istniało drugie stowarzyszenie o tej samej nazwie.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2012 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Podzielił zarzut wydania wyroku z naruszeniem art. 321 k.p.c., Sąd odwoławczy rozpoznał bowiem inne żądanie niż zgłoszone w pozwie. Podkreślił, że istota sporu dotyczy tego, czy czynności, które doprowadziły do podjęcia działalności przez Towarzystwo [...] po długiej przerwie, zostały dokonane przez organ, w którego skład wchodził członkowie wymienionego stowarzyszenia; istotne znaczenie ma zatem ustalenie składu osobowego członków stowarzyszenia po stwierdzeniu nieważności decyzji o

jego likwidacji w celu oceny, czy możliwe było wznowienie działalności przez stowarzyszenie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 18 lutego 2009 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania z powodu nierozpoznania istoty sprawy.

Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania powód sprecyzował powództwo i wniósł o ustalenie, że stowarzyszenie Towarzystwo [...], zlikwidowane decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, której nieważność stwierdzono decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 listopada 1991 r., wpisane do rejestru stowarzyszeń Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy, którego wpis w przedmiocie składu osobowego zarządu głównego zmieniono w rejestrze stowarzyszeń na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 6 lipca 1992 r., sprostowanego postanowieniem z dnia 24 sierpnia 1992 r., nie mogło po dniu 25 listopada 1991 r. kontynuować działalności wobec spadku ilości członków poniżej 15 osób, co uniemożliwiało przyjęcie w dniu 19 marca 1994 r. zmian w statucie uchwalonym w 1933 r. i odtworzenie struktury organizacyjnej stowarzyszenia.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2013 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo.

Sąd ustalił, że decyzją Wojewody z dnia 19 grudnia 1933 r., wydaną na podstawie art. 21 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. - Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. Nr 94, poz. 808 - dalej: „prawo o stowarzyszeniach z 1932 r.”) wpisano do Rejestru Stowarzyszeń i Związków Zawodowych Urzędu Wojewódzkiego w P. stowarzyszenie Towarzystwo [...].

Decyzją z dnia 27 czerwca 1950 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. postanowiło zarządzić likwidację Towarzystwa [...], a jego majątek przeznaczyć na cele oświatowe i społeczne. Minister Spraw Wewnętrznych decyzją z dnia 25 listopada 1991 r. stwierdził jednak nieważność wymienionej decyzji o likwidacji stowarzyszenia z powodu wydania jej z rażącym naruszeniem przepisów prawa.

W skierowanym do Sądu Wojewódzkiego piśmie z dnia 20 lutego 1991 r. J. N. wniósł o wpisanie Towarzystwa [...] do rejestru stowarzyszeń, wskazał adresy żyjących członków zarządu głównego w osobach [...] i poinformował, że zgodnie ze statutem podejmie działania zmierzające do uzupełnienia składu zarządu, zwołania sejmiku oświatowego i dostosowania statutu do obowiązującego prawa. W kolejnych pismach ponawiano wnioski o wpisanie stowarzyszenia do rejestru, informowano Sąd o działaniach podejmowanych w celu zebrania członków i dotyczących składu zarządu.

W dniu 20 maja 1992 r. odbyło się zebranie zarządu głównego Towarzystwa [...]. Z żyjących wówczas członków zarządu z okresu sprzed wydania decyzji o likwidacji stowarzyszenia w skład prezydium wchodził [...]. Na wspomnianym zebraniu do składu zarządu dokooptowano [...]. Zarząd postanowił ustalić adresy żyjących członków stowarzyszenia, zaprosić ich do udziału w reaktywowaniu działalności stowarzyszenia, poprosić przedwojennych i powojennych działaczy o zbieranie i przysyłanie dokumentów dotyczących działalności stowarzyszenia, podjąć działania zmierzające do odzyskania majątku i przygotować zwołanie sejmiku oświatowego. Co najmniej urodzony w 1945 r. M. T. nie był członkiem stowarzyszenia w chwili wydania decyzji o jego likwidacji; w 1950 r. miał bowiem zaledwie 5 lat i zgodnie z § 10 statutu nie mógł ze względu na wiek zostać członkiem stowarzyszenia.

Dnia 4 lipca 1992 r. zarząd stowarzyszenia powiadomił Sąd Okręgowy, że na podstawie § 30 statutu uzupełnił częściowo swój skład, przedstawił listę jego członków i statut wydrukowany w 1945 r., z zaświadczeniem, że był on podstawą wpisania stowarzyszenia do rejestru pod nr 53 w dniu 19 grudnia 1933 r., a pod nr 2 w dniu 8 sierpnia 1945 r.

Na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 6 lipca 1992 r. wpisano w rejestrze stowarzyszeń w dziale A zmianę w rubryce 2 (06 lipca 1992 r.), rubryce 7 [...] - członkowie oraz w rubryce 9 (20 maja 1992 r.). Przytoczone postanowienie sprostowano postanowieniem z dnia 24 sierpnia 1992 r. w ten sposób, że w rubryce 2 wpisano 19 grudnia 1933 r., w rubryce 3 - siedziba P.i w rubryce 9 – 30 listopada 1933 r. (data uchwalenia statutu).

W dniu 24 marca 1993 r. M. T., działając jako członek Towarzystwa [...], wniósł skargę o wznowienie postępowania w sprawie wpisu zmiany w rejestrze stowarzyszeń dokonanej na podstawie postanowienia Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 6 lipca 1992 r., ponieważ przedstawiona przez J. N. informacja o uzupełnieniu składu zarządu głównego została oparta na przerobionym dokumencie (zawierała nieprawdziwe dane dotyczące żyjących członków stowarzyszenia sprzed wydania decyzji o jego likwidacji).

W dniu 29 maja 1993 r. odbył się sejmik oświatowy w S., który podjął uchwałę o powołaniu zarządu głównego stowarzyszenia, w którego skład weszło 9 członków, w tym m.in. [...], którzy ze względu na wiek nie mogli być członkami stowarzyszenia w okresie sprzed wydania decyzji o jego likwidacji.

W dniu 6 grudnia 1993 r. Sąd Wojewódzki ustanowił dla Towarzystwa [...] kuratorów w osobach J. N. i A. Ś. Kuratorzy zwołali w dniu 19 marca 1994 r. sejmik oświatowy, w którym wzięło udział 21 delegatów. Zgodnie z § 33 statutu stowarzyszenia z 1933 r. była to ilość niewystarczająca do podejmowania uchwał, przytoczony paragraf statutu wymagał bowiem co najmniej 40 delegatów; kuratorzy liczbę przybyłych na sejmik delegatów samodzielnie uznali za wystarczającą. Na sejmiku podjęto uchwały m.in. o wyborze nowego siedmioosobowego zarządu, w którego skład ponownie weszły osoby niebędące członkami stowarzyszenia w chwili wydania decyzji o jego likwidacji, o zmianie statutu polegającej na zmniejszeniu liczby osób niezbędnych do założenia stowarzyszenia do 10 osób i liczby osób wchodzących w skład zarządu (od 6-12 osób).

Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione, Towarzystwo [...] nie mogło bowiem wznowić działalności, ponieważ nie miało minimalnej liczby członków, niezbędnej do podjęcia stosownych decyzji. W chwili wydania decyzji o likwidacji stowarzyszenia, tj. w dniu 27 czerwca 1950 r., obowiązywał statut stowarzyszenia z 1933 r., zgodny z ówczesnym prawem o stowarzyszeniach, stanowiący, że członkiem stowarzyszenia może zostać osoba, która ukończyła 18 lat bądź 14 lat, z tym, że wówczas za zgodą opiekuna prawnego i bez prawa głosu i uprawnień wyborczych (§ 10), zarząd stowarzyszenia powinien składać się z 15 osób wybranych przez sejmik oświatowy na 3 lata (§ 35), zmiana statutu wymagała

uchwały sejmiku oświatowego, podjętej przez co najmniej 40 delegatów (§ 33 i § 34). W tej sytuacji zmiana statutu stowarzyszenia nie mogła nastąpić na podstawie uchwały sejmiku oświatowego ani z dnia 29 maja 1993 r. ani z dnia 19 marca 1994 r. i stanowić podstawy do podjęcia decyzji niezbędnych od wznowienia działalności przez stowarzyszenie.

Sąd podkreślił, że ani statut stowarzyszenia, ani obowiązująca w chwili podejmowania decyzji o wznowieniu przez stowarzyszenie działalności ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (jedn. tekst. Dz. U. z 2001 r., Nr 79, poz. 855 - dalej: „prawo o stowarzyszeniach z 1989 r.”) nie regulowały wznowienia działalności przez stowarzyszenie niedziałające przez 40 lat; wznowienie działalności przez Towarzystwo [...] wymagało zatem respektowania jego statutu.

Żaden z dwóch zwołanych sejmików oświatowych nie mógł doprowadzić do skutecznego wyboru władz stowarzyszenia. Sejmik z dnia 29 maja 1993 r. został zwołany z naruszeniem art. 30 prawa o stowarzyszeniach z 1989 r., nie mógł więc podjąć skutecznej uchwały o wyborze nowego zarządu w składzie 9 osób. Zwołany przez kuratorów sejmik oświatowy w dniu 19 marca 1994 r. nie mógł również podejmować skutecznych uchwał, ponieważ brało w nim udział tylko 21 delegatów.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego o tyle, że ustalił, iż Towarzystwo [...], wpisane do rejestru stowarzyszeń Krajowego Rejestru Sądowego, prowadzonego przez Sąd Rejonowy w P., nie mogło po dniu 25 listopada 1991 r. kontynuować działalności, oddalił powództwo i apelację w pozostałej części oraz obciążył pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd odwoławczy zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji, ponieważ uznał, że zarówno w żądaniu pozwu, jak i wyroku zbędne było wskazanie przyczyn utraty przez Towarzystwo [...] możliwości działania. Roszczenie i rozstrzygnięcie powinny – zgodnie z art. 189 k.p.c. – ograniczać się do kwestii ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Przesłanki tego rozstrzygnięcia - zarówno faktyczne, jak i prawne - należało zaś wskazać w uzasadnieniu wyroku.

Istotą sporu było bowiem ustalenie, czy pozwany po 25 listopada 1991 r. mógł kontynuować swą działalność i do tego powinno się ograniczać rozstrzygnięcie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art. 365 k.p.c. Jego zdaniem wiążącego charakteru nie mają wpisy w rejestrze stowarzyszeń dotyczące zmian składu organów i statutu stowarzyszenia, zwłaszcza ich dokonanie nie sanuje wadliwości uchwał stanowiących podstawę wpisu.

Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że sejmik oświatowy mogli zwołać wyłącznie kuratorzy ustanowieni przez sąd w 1993 r. oraz że zwołany na 19 marca 1994 r. sejmik oświatowy nie był władny do podejmowania uchwał. Sąd Okręgowy jednak z naruszeniem § 32 i § 33 statutu przyjął, że skuteczne podejmowanie uchwał przez sejmik oświatowy wymagało udziału w nim co najmniej 40 delegatów, wystarczyła bowiem obecność co najmniej 40 osób. Sąd Apelacyjny nie podzielił również stanowiska Sądu pierwszej instancji, że w skład nowych organów stowarzyszenia mogli wchodzić tylko członkowie przyjęci do niego przed 1950 r., albowiem przedstawiona analiza postanowień statutu nie daje podstaw do przyjęcia takiego zapatrywania.

W ocenie Sądu drugiej instancji sam fakt, że nie udało się wyłonić 40 delegatów na sejmik oświatowy spowodował, iż Towarzystwo [...]nie mogło wznowić działalności. Uchwały podjęte przez sejmik oświatowy w dniu 19 marca 1994 r. należało uznać za nieistniejące, ponieważ sejmik nie mógł ich skutecznie podjąć. Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu apelującego, że do dokonania zmian w statucie wystarczyła obecność na sejmiku oświatowym 21 delegatów. Paragraf 34 interpretowany w powiązaniu z § 33 statutu – wbrew zapatrywaniu apelującego – nie daje podstaw do takiego wniosku.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik pozwanego zarzucił naruszenie art. 65 k.c. w związku z art. 353¹ i § 24, § 32, § 33 i § 34 statutu Towarzystwa [...] uchwalonego w dniu 30 listopada 1933 r. oraz art. 9, art. 10 ust. 1 pkt 6 in fine i art. 11 ust. 1 zdanie drugie prawa o stowarzyszeniach z 1989 r., art. 365 § 1 w związku z art. 13 ust. 2 k.p.c. i art. 8 ust. 4 prawa o stowarzyszeniach z 1989 r., w brzmieniu z dnia wydania postanowienia Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 13 czerwca 1994 r. Powołując się na te podstawy wniósł o uchylenie wyroku

Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania bądź o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuty wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem przytoczonych przepisów prawa zmierzają do zakwestionowania prawidłowości przyjętej przez Sąd wykładni statutu pozwanego stowarzyszenia. Zdaniem skarżącego uznanie, że stowarzyszenie nie mogło wznowić działalności po dniu 25 listopada 1991 jest bowiem skutkiem wadliwej wykładni statutu, przyjęcia prymatu postanowień statutu nad bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa o stowarzyszeniach z 1989 r.

Rozważając kwestię możliwości wznowienia działalności przez stowarzyszenie po stwierdzeniu w 1991 r. nieważności decyzji o jego likwidacji, Sąd dokonał analizy postanowień statutu z 1933 r. regulujących tworzenie kół stowarzyszenia (§ 24), będących jego lokalnymi oddziałami, wyłaniania przez koła delegatów na będące najwyższą władzą stowarzyszenia walne zgromadzenie (§ 32), nazwane sejmikiem oświatowym, i quorum na sejmiku oświatowym, niezbędnego do skutecznego podejmowania uchwał (§ 33). Na podstawie tej analizy uznał, że dla zapewnienia sejmikowi oświatowemu odpowiedniego quorum (40 delegatów) - wobec postanowienia statutu, że koło jest uprawnione do wyłonienia delegata na sejmik, jeżeli ma co najmniej 50 członków, i na każde dalsze 100 członków jednego delegata - powinno istnieć 40 kół lub mniej, mających jednak co najmniej 150 członków. W tej sytuacji - zdaniem Sądu - gdy w sprawie wskazano co najwyżej kilkudziesięciu żyjących dotychczasowych członków, wyłonienie 40 delegatów na sejmik oświatowy wydaje się praktycznie niemożliwie.

Sąd odwoławczy poza sferą swoich rozważań pozostawił jednak - co trafnie zarzucił skarżący - kwestię zgodności postanowień statutu, zwłaszcza przytoczonych wyżej, z przepisami prawa o stowarzyszeniach z 1989 r. Chodzi o regulacje prawa o stowarzyszeniach z 1989 r. dotyczące niezbędnej dla istnienia

stowarzyszenia minimalnej liczby członków (art. 9), obligatoryjnego posiadania przez stowarzyszenie najwyższego organu władzy w postaci walnego zgromadzenia członków (art. 11 ust. 1) i możliwość zastąpienia walnego zgromadzenia członków zebraniem delegatów, jeżeli liczba członków stowarzyszenia przekroczy określoną w statucie wielkość (art. 11 ust. 2). Nie można odmówić racji skarżącej, że bliższej analizy we wskazanym wyżej kontekście wymagała kwestia zawartych w statucie regulacji dotyczących zastąpienia bezpośredniego udziału członków stowarzyszenia w sejmiku oświatowym udziałem pośrednim w postaci wyłonienia delegatów. Sąd nie dostrzegł, że ze względu na postanowienie § 32 statutu, któremu Sąd przypisał istotne znaczenie dla oceny spełnienia wymagania istnienia niezbędnego quorum sejmiku oświatowego, członkowie koła stowarzyszenia mającego mniej niż 50 członków są pozbawieni nie tylko możliwości wyłonienia delegatów na sejmik oświatowy, ale także - wobec nieuregulowania tej kwestii w statucie - bezpośredniego udziału w sejmiku oświatowym. Tymczasem prawo o stowarzyszeniach z 1989 r. gwarantuje członkowi stowarzyszenia udział w walnym zebraniu członków, chyba że statut przewiduje zastąpienie walnego zebrania członków zebraniem delegatów, jeżeli liczba członków przekroczy określoną w statucie wielkość (art. 11 ust. 1 i 2).

Nie ulega wątpliwości, że istniejące w chwili wejścia w życie Towarzystwo [...] stało się - zgodnie z art. 52 prawa o stowarzyszeniach z 1989 r. – stowarzyszeniem w rozumieniu przepisów prawa o stowarzyszeniach z 1989 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1996 r., II CRN 6/96, OSNC 1996, nr 7-8, poz. 105, i z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 328/11, OSNC-ZD 2013, nr 3, poz. 61). Statut stowarzyszenia, stanowiący podstawę jego działania, co do zasady, zachował moc; straciły jednak moc postanowienia statutu sprzeczne z prawem o stowarzyszeniach z 1989 r. (art. 52 ust. 1 zdania drugi i ust. 2). Zatem przede wszystkim ze względu na przytoczone unormowanie postanowienia statutu, zwłaszcza mające znaczenie dla ustalenia, czy stowarzyszenie mogło wznowić działalność po dniu 25 listopada 1991 r., wymagały oceny - czego nie zrobiono w sprawie - pod kątem ich zgodności z prawem o stowarzyszeniach z 1989 r.

W piśmiennictwie prawniczym charakter prawny statutu budzi kontrowersje, w orzecznictwie jednak - jak trafnie przyjmuje skarżący - dominuje stanowisko, że jest on szczególnym rodzajem umowy. W konsekwencji jego postanowienia powinny być tłumaczone według dyrektyw wskazanych w art. 65 k.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 1989 r., III CZP 34/89, OSNA-PiUS 1990/6/80; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1999 r., I CKN 1088/97, OSNC 1999/11/193, i dnia z 25 lipca 2003 r., V CK 117/02, nie publ.). Zgodnie zasadą swobody umów, postanowienia statutu mogą być kształtowane dowolnie, z uwzględnieniem jednak granic swobody, określonych w art. 353¹ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., V CSK 86/09, nie publ.). Prawo do interpretowania statutu stowarzyszenia - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 października 1995 r., I PRN 28/95 (OSNP 1996, nr 11, poz. 163) - służy przede wszystkim jego władzom i organom, zaś do kompetencji nadzorujących działania stowarzyszenia organów administracyjnych i sądów należy ocena, czy interpretacja przyjęta przez organy stowarzyszenia i praktyka stosowania przez nie postanowień statutu odpowiadają obowiązującemu prawu. Tymczasem nie ma w sprawie ustaleń, jaką interpretację uchwalonego w 1933 r. statutu i praktykę stosowania jego postanowień przyjęło stowarzyszenie, podejmując działania zmierzające do wznowienia działalności po dniu 25 listopada 1991 r. W tej sytuacji nie można odeprzeć zarzutu skarżącego, że przyjęta przez niego praktyka stosowania statutu, uwzględniająca także zaistniałe po jego uchwaleniu zmiany i ponad czterdziestoletnią przerwę w działalności stowarzyszenia, spowodowaną wydaniem nieważnej decyzji o postawieniu go w stan likwidacji, nie doprowadziła do sytuacji, której prawo nie pozwala zaakceptować.

Ze względu na powyższe pierwszą podstawę kasacyjną należało uznać za uzasadnioną.

Naruszenie art. 365 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 8 ust. 4 prawa o stowarzyszeniach z 1989 r., w brzmieniu obowiązującym w dniu 13 czerwca 1994 r., polega - zdaniem skarżącego - na uznaniu, że postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 13 czerwca 1994 r., stanowiące podstawę wpisu w rejestrze

stowarzyszeń zmiany składu zarządu i zmiany statutu stowarzyszenia, nie korzysta z przewidzianej w art. 365 § 1 k.p.c. zasady związania.

Zgodnie z art. 8 ust. 4 prawa o stowarzyszeniach z 1989 r., w wersji obowiązującej w dniu wydania przytoczonego wyżej postanowienia przez Sąd Okręgowy, stanowił, że do postępowania w spawach rozpoznawanych przez sąd rejestrowy lub sąd stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, ze zmianami wynikającymi z prawa o stowarzyszeniach z 1989 r. Do trybu nieprocesowego – na podstawie odesłania przewidzianego w art. 13 § 2 k.p.c. – stosuje się odpowiednio przepisy o procesie. Wśród tych odpowiednio stosowanych przepisów o procesie jest art. 365 § 1 k.p.c., który stanowi, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Oznacza to, że dopóki prawomocne postanowienie sądu, stanowiące podstawę dokonania wpisu w rejestrze stowarzyszeń, nie zostanie zmienione, wiąże inne sądy. Tej oceny nie zmienia okoliczność, że stanowiący podstawę wydania postanowienia dokument jest dotknięty wadą, albowiem art. 365 k.p.c. nie daje podstaw do przyjęcia, że taka okoliczność, znosi uregulowaną w nim zasadę związania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2005 r., I CK 460/04, nie publ.).

W orzecznictwie wyjaśniono, że przewidzianą w art. 365 moc wiążąca ma tylko sentencja orzeczenia, nie mają jej zaś zawarte w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, nie publ., i z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, nie publ.); niekiedy jednak ze względu na ogólność rozstrzygnięcia wyrażonego w sentencji orzeczenia okoliczności objęte uzasadnieniem mogą służyć do sprecyzowania zakresu mocy wiążącej rozstrzygnięcia. Możliwość odwołania się do tych okoliczności nie budzi wątpliwości zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., I CK 217/05, nie publ. i z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr 1, poz. 20). W związku z ustalaniem zakresu przewidzianej w art. 365 § 1 k.p.c. mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia należy zwrócić uwagę na § 5 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 1989 r. w sprawie wzoru i sposobu prowadzenia rejestru stowarzyszeń (Dz. U. Nr 23, poz. 126), obowiązującego w chwili wydania przez Sąd Okręgowy postanowienia z dnia 13 czerwca 1994 r., z którego wynika, że jeżeli sąd rejestrowy w treści wpisu powołał się na dokument złożony do akt postępowania rejestrowego, to dokument ten uważa się wówczas za objęty treścią wpisu.

Sąd uznał podjęte przez sejmik oświatowy w dniu 19 marca 1994 r. uchwały, stanowiące podstawę wydania przez Sąd Okręgowy postanowienia z dnia 13 czerwca 1994 r., za nieistniejące. Stanowisko to budzi wątpliwości nie tylko dlatego, że kwestia istnienia takiej kategorii uchwał budzi kontrowersje w piśmiennictwie, a w orzecznictwie przyjmuje się, że uchwała może być uznana za nieistniejącą w wypadku naruszeń prawa o wyjątkowo rażącym charakterze, kiedy nie sposób w ogóle mówić o powzięciu uchwały i wyrażeniu stanowiska przez właściwy organ np. za nieistniejącą uznano uchwałę podjętą przez niezwołane zgromadzenie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1994 r., III CZP 81/94 (OSNC 1994, nr 12, poz. 241), ale także z tego powodu, że pomija ono przewidziane w prawie o stowarzyszeniach z 1989 r. uregulowania dotyczące czynności nadzorczych podejmowanych w wypadku stwierdzenia, że działalność stowarzyszenia jest niezgodna z prawem lub narusza postanowienia statutu.

Uszło uwagi Sądu, że zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt 2 prawa o stowarzyszeniach z 1989 r. sąd na wniosek organu nadzorującego lub prokuratora może uchylić niezgodną z prawem lub statutem uchwałę stowarzyszenia. Wniosek podlega rozpoznaniu na rozprawie w postępowaniu nieprocesowym-rejestrowym (art. 32 prawa o stowarzyszeniach z 1989 r.). W orzecznictwie wyjaśniono, że przepis art. 29 ust. 1 pkt 2 prawa o stowarzyszeniach z 1989 r. przewiduje tzw. względną nieważność uchwał, polegającą na możliwości uchylenia wadliwej uchwały w wyniku konstytutywnego orzeczenia sądowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r., I UK 123/8, OSNP 2010, nr 13-14, poz. 171). Możliwość żądania uchylenia uchwał stowarzyszenia w omawianym trybie nie została ograniczona terminem; organ nadzoru lub prokurator mają zatem nieograniczoną czasem możliwość wystąpienia ze stosownym wnioskiem.

Stwierdzając nieistnienie uchwał podjętych przez sejmik oświatowy w dniu 19 marca 1994 r, Sąd nie ustrzegł się niekonsekwencji. Przyjął bowiem, o czym świadczy zaskarżony wyrok, że siedzibą pozwanego stowarzyszenia jest G. Tymczasem miasto to zostało nową siedzibą stowarzyszenia - w miejsce P. - na skutek zmiany § 3 statutu, dokonanej uchwałą podjętą przez sejmik oświatowy w dniu 19 marca 1994 r., uznaną przez Sąd za nieistniejącą.

Rozważenia wymaga kwestia, do jakiego celu zmierza powództwo o ustalenie, czy powód, ze względu na wskazane w pozwie przyczyny uniemożliwiające wznowienie działalności przez stowarzyszenie, ma - wobec przewidzianych w art. 31 prawa o stowarzyszeniach z 1989 r. przesłanek rozwiązania stowarzyszenia - interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie.

Ze względu na podniesione w ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzuty naruszenia przytoczonych przepisów postępowania, również tę podstawę należało uznać za uzasadnioną.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.). Skarga kasacyjna w części zaskarżającej zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 9 maja 2013 r., przez oddalenie powództwa polegała natomiast odrzuceniu jako niedopuszczalna, albowiem pozwany nie miał interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku w tym zakresie (art. 398⁶ § 2 k.p.c.).